

Sygnatura akt XII C 1010/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 7 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Hoffa

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Krystyna Wojciechowska-Trawka

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. /PESEL:(...)/

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. /KRS: (...)

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwotę 30.000 zł / trzydzieści tysięcy złotych/ z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 marca 2019 r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałej części powództwo oddala.

III. Kosztami postępowania obciąża powódkę w 62/100 części, a pozwanego w 38/100 części i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 915 zł /dziewięćset piętnaście złotych/.

/-/ E. Hoffa

Sygn akt XII C 1010/17/3

UZASADNIENIE

Powódka, A. M., wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 80.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 2 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5417 zł /k.2/.

Pozwany, (...) S. A. z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z doliczeniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa /k. 107 i 108/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 26 lipca 2015 r. ubezpieczony u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej J. B., kierujący samochodem osobowym (...) o numerze rejestracyjnym (...) w miejscowości Ł., gmina Z. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a mianowicie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez S. C..

Pasażerka (...) T. C. zmarła w wyniku poniesionych podczas wypadku obrażeń ciała /k.24- kserokopia jej aktu zgonu/.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w S. skazał sprawcę wypadku drogowego na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat, a Sąd Okręgowy w K. zmodyfikował karę dodatkową, oraz

zasądził od skazanego na rzecz pokrzywdzonego S. C. nawiązkę w kwocie 30.000 zł /k.20- 23 kserokopie odpisów wyroków sądów obu instancji w sprawach (...) Sądu Rejonowego w S. i w sprawie (...) Sądu Okręgowego w K./.

Powódka w dacie wypadku miała 26 lat /k. 25- kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa powódki/. Była niezamężna i bezdzietna. Studiowała w P. i zajmowała mieszkanie, które kupili rodzice dla powódki i jej siostry E. N.. Mimo, że S. i T. C. mieszkali w C.- na wsi położonej około 100 km od P. obie córki pozostawały z nimi w częstym kontakcie telefonicznym i od czasu do czasu dojeżdżały do nich na dni wolne. W rodzinie panowały serdeczne stosunki.

Od dnia 1 kwietnia 2014 r. powódka pracowała zawodowo jako handlowiec w firmie (...) S. A.

Dnia 4 czerwca 2015 r. E. N. zawarła małżeństwo.

Powódka również planowała małżeństwo ze swoim chłopakiem z którym utrzymywała bliską znajomość od około 2010 r. /k.179- opinia biegłego psychologa/. Była wyznaczona data ich ślubu.

Mimo śmierci matki i żałoby po niej ślub i przyjęcie weselne powódki odbyły się w zaplanowanym terminie, czyli 28 maja 2016 r., ponieważ i powódka i członkowie jej rodziny ocenili, że matka nie chciałaby przełożenia terminu tych uroczystości.

Powódka domagała się od ubezpieczyciela sprawcy wypadku zapłaty kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę /k.26- pismo z dnia 19 października 2015 r./

Pozwany przyznał i wypłacił powódce 20.000 zł z tego tytułu w dwóch ratach. Poinformował ją , że gotów jest dopłacić kwotę 5000 zł jeśli powódka zrezygnuje z dalszych roszczeń /k.34- decyzja o przyznaniu drugiej części zadośćuczynienia z 22 września 2016 r./.

Przedwczesna i nagła śmierć T. C. wywołała konkretne skutki niematerialne dla powódki. Została pozbawiona rad matki i wsparcia z jej strony w związku ze ślubem. Musiała zająć się- zamiennie z siostrą- poszkodowanym w wypadku ojcem i pomagać babci i dziadkowi, którym uprzednio pomagali jej rodzice. Utraciła osobę bliską z którą była związana uczuciowo i zaprzyjaźniona.

Skutkiem osierocenia nie był trwały, ani długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki, lecz poczucie nieszczęścia, nieodwracalnej straty i okresy bezsenności.

Nie leczyła się ona w żadnej Poradni Psychiatrycznej, ani nie korzystała z pomocy psychologicznej. Wprawdzie cierpiała na okresową bezsenność i czyniła sobie wyrzuty, że nie zatrzymała rodziców dłużej na swoich imieninach, ale był to stan przejściowy.

Siostra- z zawodu lekarz zapisała jej H., którą powódka zażywała sporadycznie. Po swym ślubie, czyli po 28 maja 2016 r. wyjechała wraz z mężem na 7 dni do Grecji.

W lipcu 2016 r. zmarł dziadek powódki z którym była uczuciowo związana jednak ten zgon nie wpłynął na pogłębienie żałoby po matce, którą powódka przeżywała w okresie około 1 roku po tragicznym zgonie matki, czyli w czasie zwyczajowej żałoby.

Gdy okazało się, że powódka i jej mąż spodziewają się dziecka powódka poczuła się znacznie lepiej, urodziła córkę L. M. dnia 15 lutego 2018 r., a po upływie urlopu macierzyńskiego zdecydowała się na urlop wychowawczy.

Z małżeństwa jest zadowolona, a swoją rodzinę z Ł. M. i córką L. ocenia pozytywnie.

Śmierć matki nie wywołała u powódki długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, ani kłopotów psychicznych związanych z przedłużoną żałobą. Narzeczony, a następnie mąż powódki zapewniał jej , wsparcie psychiczne, przywiązanie uczuciowe, oraz poczucie bezpieczeństwa.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie w/w dokumentów złożonych w poświadczonych kserokopiach. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości, a strony ich nie kwestionowały.

Opinię biegłych A. Ł.- Wojewoda - specjalisty psychiatrii i J. K.- specjalisty z dziedziny psychologii klinicznej z dnia 7 lipca 2018 r. /k.173- 182/ ocenił jako konkretną precyzyjną, pozbawioną wewnętrznych sprzeczności i wysoce przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponieważ strony nie wnosiły o przesłuchanie biegłych sąd zaniechał takiego przesłuchania z urzędu w sytuacji, gdy opinię bardzo wysoko ocenił i uznał za w pełni zrozumiałą.

Zeznaniom świadków S. C. /k.163- 164/- ojca powódki, E. N. /k. 162- 163/- siostry powódki i Ł. M. /k.164- 165/- męża powódki, a także zeznaniom powódki /k.164- 165/ sąd dał wiarę w takiej części w jakiej były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym przyjętymi za podstawę ustaleń i ze sobą wzajemnie

Dla porównania i sprawdzenia obrazu stosunków rodzinnych sąd wziął też pod uwagę dane z wywiadu osobowego wskazane w w/w opinii. Nie były one sprzeczne z informacjami pozyskanymi w toku postępowania. Przeanalizował też oświadczenie powódki z dnia 6 lutego 2016 r. znajdujące się w aktach szkodowych.

Sąd zważył co następuje:

Odpowiedzialność cywilna pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy wypadku ma podstawę prawną w art. 441§ 4 k.c. w związku z art. 822§ 1, 2 i 4 k.c.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma na celu zrekomensowanie pogorszenia sytuacji życiowej, a mianowicie szkód trudnych do konkretnego ustalenia jak cierpienia wynikające z utraty członka najbliższej rodziny, poczucie krzywdy wynikające z nagłej i niespodziewanej śmierci w rodzinie, uczucie osamotnienia i żalu.

Gdy T. C. zginęła w wypadku drogowym powódka była dojrzałą i samodzielną życiowo kobietą. Pracowała zawodowo zarabiając na swoje utrzymanie. Miała narzeczonego z którym planowała małżeństwo i od kilku lat pozostawała z nim w związku uczuciowym, a potem w konkubinacie. Nie mieszkała z rodzicami od kilku już lat, a śmierć matki nie pogorszyła jej materialnej sytuacji, ani szans na przyszłość.

Była wprawdzie blisko związana uczuciowo z matką i z nią zaprzyjaźniona, ale w niedalekiej perspektywie planowała założenie własnej rodziny i dalszy pobyt w P..

Nagła i niespodziewana utrata matki wiązała się, niewątpliwie, dla powódki z poczuciem utraty serdecznych kontaktów rodzinnych z najbliższą krewną. Powódka została pozbawiona towarzystwa matki podczas swego ślubu i wesela, a także wówczas gdy spodziewała się dziecka.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia sąd wziął pod uwagę wyżej przytoczone okoliczności.

Zasądzane zadośćuczynienie nie powinno przekraczać rozsądnych granic, gdyż jego celem nie jest wzbogacenie powódki, lecz stosowna kompensata. Kompensata ta, z natury swojej jest częściowa zawsze niedostateczna, ponieważ krzywda doznana przez powódkę jest niewymierna, a śmierć dobrej i życzliwej matki nie może być w pełni zrekomensowana żadną kwotą pieniężną.

Według oceny Sądu, przy uwzględnieniu całokształtu wyżej opisanych okoliczności sprawy, zadośćuczynienie to nie powinno przekroczyć 50.000 zł, a ponieważ pozwany zapłacił już 20.000 zł z tego tytułu należało zasądzić od niego na rzecz powódki kwotę 30.000 zł jak w punkcie I wyroku i to na podstawie wyżej wskazanych przepisów.

Pozwany oszacował zadośćuczynienie na podstawie oświadczenia powódki spisanego 6 lutego 2016 r. i wysokość zadośćuczynienia określił wówczas w dolnych granicach. Miał jednak ku temu podstawy, bowiem w oświadczeniu powódka nie wskazała swych kłopotów zdrowotnych np. bezsenności. Pomięła też okoliczności związku ze swoim narzeczoną co dawało podstawy do oceny, że częstotliwość osobistych kontaktów z matką i wizyt u rodziców opisała przesadnie.

Oczywiste jest, że dziewczyna w tym wieku w pierwszej kolejności spędza czas z narzeczonym, a nie spędza większości weekendów z rodzicami jeżdżąc do nich samodzielnie, lub z siostrą.

Żądanie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł zgłoszone do akt szkodowych w piśmie z dnia 19 października 2015 r., było ewidentnie zawyżone, a pozwany miał podstawy do trwania w przekonaniu, że wszelkie świadczenia należne powódce z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę już spełnił.

Ocena wszelkich okoliczności istotnych dla meritum sprawy była możliwa dopiero po zakończeniu postępowania dowodowego w sprawie niniejszej i w przeważającej części sprowadzała się do analizy zeznań osób wysoce zainteresowanych wynikiem sprawy w zestawieniu z w/w dokumentami i opinią biegłych.

Z tych przyczyn sąd ocenił, że pozwany powinien spełnić zasądzone świadczenie po wydaniu wyroku w niniejszej sprawie i orzekł o odsetkach za opóźnienie od 8 marca 2019 r. na podstawie art. 476 k.c. w związku z art. 481§1 i 2 k.c.

Sąd oddalił, z wyżej wskazanych przyczyn, powództwa o zadośćuczynienie przekraczające kwotę zasądzoną w punkcie I wyroku.

Powódka uiściła całą opłatę od pozwu w wysokości 4000 zł /k.101/, oraz 2000 zł zaliczki /k.183/, której niewykorzystana część zostanie powódce zwrócona

Koszty opinii biegłych, to kwota 1830,32 zł /k.184 i k.189- 194/.

W sumie koszty sądowe wynoszą więc, w zaokrągleniu, 5830 zł.

Powódka przegrała sprawę w 62%, a pozwany w 38% i w tych proporcjach strony powinny ponieść koszty sądowe, czyli powódka kwotę 3615 zł /5830x0,62/, a pozwany 2215 zł /5830x0,38/.

Pozwany powinien więc zwrócić powódce kwotę 2215 zł z tytułu rozliczenia kosztów sądowych

Strony reprezentowane były przez pełnomocników, których wynagrodzenia wynoszą po 5417 zł /§2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... – Dz. U. poz.1804, oraz

§2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ...Dz. U. poz.1800/.

Łącznie koszty pozasądowe stanowią więc kwotę 10.834 zł (...).

62% z tej kwoty, to 6717 zł, a 38% tej kwoty, to 4117 zł.

Pozwany uiścił więc swemu pełnomocnikowi o 1300 zł więcej niż obciążająca go część kosztów pozasądowych (...)- (...) i powódka powinna mu tę nadpłatę zrekompensować.

Odliczając 1300 zł od kwoty 2215 zł należnej powódce od pozwanego z tytułu kosztów sądowych zasądzono od pozwanego na rzecz powódki 915 zł w punkcie III wyroku.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania jest art. 100 k.p.c.,

/-/ E. Hoffa